

Organizator szkolenia nie powinien za dużo wiedzieć o uczestnikach

DANE OSOBOWE | Firma, która przygotowuje konferencje lub kursy, nie powinna zbierać wielu informacji o słuchaczach. Zbyt szczegółowe formularze, jakie muszą oni wypełniać, mogą się okazać sprzeczne z prawem

MICHAŁ KOSIARSKI

Może bowiem dojść do złamania prawa. Część zbiorów danych może też podlegać kłopotliwemu obowiązkowi rejestracji. Tak wynika z sygnalizacji generalnego inspektora ochrony danych osobowych (GIODO) wysłanej jednemu z organizatorów konferencji (DOLiS-035-491/08). GIODO przypomina w niej, że podczas konferencji trzeba respektować ustawę o ochronie danych osobowych.

GIODO ma zastrzeżenia do jednego z administratorów danych, który - organizując konferencje i szkolenia - zbiera dane uczestników za pomocą formularzy zamieszczonych na swojej stronie internetowej.

Zdaniem GIODO gromadzi je w zakresie nieadekwatnym do celu ich przetwarzania. W formularzu prosi o podanie imienia, nazwiska, tytułu np. naukowego, firmowego, instytucji, adresu do korespondencji, telefonu, e-maila i numeru PESEL. Wątpliwości GIODO wzbudziło zwłaszcza żądanie numerów PESEL, które przecież nie są do niczego potrzebne organizatorom szkolenia.

- Podawanie w formularzu rejestracyjnym numeru PESEL osoby zgłaszającej uczestnictwo w zjeździe wydaje się zbędne do osiągnięcia celu przetwarzania danych - podkreśla GIODO.

Inne zastrzeżenia wzbudził sam wzór internetowego formularza. Brakowało w nim bo-

wiem tzw. klauzuli zgody na przetwarzanie danych osobowych. Organizator nie dopełnił też obowiązku informacyjnego z art. 24 ustawy, według którego ma on obowiązek powiadomić o celu zbierania danych, prawie do dostępu do nich oraz ich poprawiania.

Zgodnie z art. 40 ustawy w niektórych sytuacjach administrator musi zgłosić w siedzibie GIODO zbiór danych do rejestracji. Zwolnieni z obowiązku rejestracji są tylko administratorzy danych, które są przetwarzane wyłącznie w celu wystawienia faktury lub rachunku. Tak wynika z art. 43 ustawy. Za brak zgłoszenia zbioru danych wbrew obowiązkowi grozi odpowiedzialność karna, np. grzywna oraz administracyjna (nakaz przywrócenia stanu zgodnego z prawem wydany przez GIODO). Na razie nie wiąże się to z nałożeniem jakiegokolwiek kary finansowej, bo GIODO nie ma takich kompetencji.